

ARTUR REJTER  
artur.rejter@us.edu.pl  
ORCID: 0000-0002-1487-859X  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Katowice, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.68.2>  
Onomastica LXVIII, 2024  
PL ISSN 0078-4648

## BADANIA ONOMASTYCZNE A NOWA HUMANISTYKA\*

Słowa tematyczne: onomastyka, nazwa własna, nowa humanistyka, metodologia onomastyki, humanistyka zaangażowana

### 1. WPROWADZENIE

Artykuł ma na celu wskazanie kontekstów badań onomastycznych, uwzględniających założenia nowej humanistyki, które stanowią: przeciwstawienie się specjalizacji naukowej ograniczonej do jednej ściśle wyodrębnionej dyscypliny lub subdyscypliny naukowej, waloryzuje zatem interdyscyplinarność i transdyscyplinarność badań naukowych, holistyczność ujęć, co umożliwia nowe spojrzenie na zjawiska związane z kulturą, historią, literaturą czy sztuką, a także oparcie na nowoczesnym instrumentarium badawczym. Onomaści dostrzegają częściowo relacje do neohumanistyki (wskazując na to w przywoływanej bibliografii), choć autorzy i autorki na ogół tego wprost nie sygnalizują. Pragnąłbym w niniejszym opracowaniu na te powiązania zwrócić uwagę.

Nie roszczę sobie prawa do wyznaczania całkowicie nowych czy przełomowych dróg badań onomastycznych, moim celem jest raczej rekapitulacja dokonań onomastyki w zakresie poszerzenia jej pola obserwacji naukowej oraz wskazanie ewentualnych powiązań dociekań nad nazwami własnymi z założeniami nowej humanistyki. Opracowanie ma zatem charakter syntetyczny, z jednej strony sprawozdawczy, z drugiej — perspektywiczny, słowem pragnę wskazać związki badań onomastycznych z nową humanistyką w zakresie tego, co już zostało zrobione i sprawdzone w tej domenie, a co zasługuje na pogłębienie i kontynuację,

---

\* Artykuł wpisuje się w cykl moich badań nad relacjami poszczególnych subdyscyplin lingwistyki i nowej humanistyki opartych na podobnej koncepcji postępowania badawczego (zob. Rejter, w druku). Niektóre wprowadzające spostrzeżenia natury teoretycznej zostają tu celowo powtórzone.

zwłaszcza jeśli chodzi o świadome sytuowanie badań w neohumanistycznych kontekstach. Starałem się odsyłać do jak najbogatszej literatury przedmiotu, ale oczywiście przedstawienie całości dorobku onomastycznego w zakresie mnie interesującym jest niemożliwe i znacznie przekraczałoby ramy wydawnicze artykułu naukowego, dlatego też zdecydowałem się na — z pewnością ograniczony i być może arbitralny, choć reprezentatywny — wybór.

Status poszczególnych subdyscyplin językoznawstwa (i szerzej — humanistyki), także onomastyki, podlega w ostatnich latach przewartościowaniu, co należy tłumaczyć kilkoma przyczynami. Jedną z nich jest otwarcie samej lingwistyki na różne paradygmaty badawcze, niekoniecznie przynależne genetycznie do tej dyscypliny, ale też nie można zapominać o bezpośrednio z tym związanej wielości i różnorodności metod, dążeniu do ujęć inter- oraz transdyscyplinarnych jako cesze panhumanistycznej, a także o tendencjach, inspiracjach, a nawet modach płynących ze źródeł ogólnokulturowych i filozoficznych współczesności<sup>1</sup>.

Kluczowa wydaje się konieczność uznania kulturowego aspektu nazw własnych i badań nad nimi. Zgadzam się z opinią Mariusza Rutkowskiego:

Podkreślam tu rzecz fundamentalną: nazwy nie są już tylko wziernikiem do świata ludzkiej kultury, nośnikami wartości itp., ale same są charakteryzowane za pomocą kategorii kulturowych, a ich opis w takim właśnie oświeceniu ustanawia swoiste dwukierunkowe sprzężenie między nazwami a kulturą. Dopiero taka świadomość badawcza, uwzględnienie w opisie takiej współzależności i wypracowanie odpowiadających jej metod analizy i interpretacji, prowadzących do kulturowo uwarunkowanych celów poznawczych, będzie spełniało warunki onomastyki kulturowej sensu stricto (2022, s. 43)<sup>2</sup>.

Dodałbym jeszcze, że nazwy własne są swoistym barometrem zwrotnym kultury, odzwierciedlają ją bowiem, odbijając w sobie. Jednocześnie kulturę współtworzą, wyznaczając nierzadko nowe jej tendencje.

Jak wskazują przedstawiciele siostrzanej subdyscypliny filologicznej, pojęcia czy założenia nowej humanistyki stanowią pochodną kryzysu humanistyki w ogóle zdiagnozowanego na Zachodzie przed około półwieczem. Polscy literaturoznawcy, ale też kulturoznawcy, podjęli temat, koncentrując się na jego teoretycznych aspektach, próbując dostrzec w nim szansę na rewizję dotychczasowych postaw badawczych i metodologicznych (np. Bielik-Robson, 2017; Czapliński i in., 2017; Kłosiński, 2021; Nycz, 2017a, 2017b; Tabaszewska, 2022). Poświęcając uwagę namysłowi nad kondycją nowej humanistyki, napotykamy splót rozmaitych

<sup>1</sup> Przekonująco pisze o tych problemach, w odniesieniu przede wszystkim do stylistyki, Stanisław Gajda (2013).

<sup>2</sup> Ciekawe spostrzeżenia dotyczące relacji onomastyki i zwrotu kulturowego proponuje Danuta Lech-Kirstein (2015).

czynników, tworzących istny węzeł gordyjski, będący znaczącym wyzwaniem dla wszystkich humanistów niezależnie od reprezentowanej dyscypliny. Wymienić należy chociażby:

— w sferze nauki: kryzys wielkich narracji i podanie w wątpliwość przekonania o tekstocentryzmie kultury, koniec panowania obligatoryjnego wymogu czystości metodologicznej, rozwój badań inter- i transdyscyplinarnych;

— w sferze ekonomii: kryzys globalny, szczyt bańki internetowej na giełdach w 2000 roku i późniejsze jej załamanie, zachwianie rynków po 2001 roku (atak na World Trade Center), pogłębiony kryzys światowy w 2008 roku oraz kryzys pandemii COVID-19 i agresja rosyjska na Ukrainę na początku lat 20. XXI wieku<sup>3</sup>;

— w sferze polityki: liczne konflikty zbrojne, nieraz długoletnie, coraz częściej angażujące świat, zyskująca niepokojąco duże poparcie ideologia prawicowa, także w jej odmianie skrajnej, coraz częściej manifestująca się w rządach państw współczesnego świata;

— w sferze społeczno-kulturowej: przeobrażenia obyczajowe o charakterze egalitarnym, wzrost rangi kultury popularnej, kryzys zdrowia psychicznego współczesnych społeczeństw zachodnich, pogłębiające się poczucie niepewności i niestabilności bytowej, dynamiczny rozwój technologii cyfrowych generujący nowe zjawiska (m.in. atrofia więzi międzyludzkich, anonimowość, agresja językowa, zagrożenia związane ze sztuczną inteligencją) itd.;

— w sferze naturalnego otoczenia człowieka: kryzys klimatyczny, katastrofy ekologiczne w wielu zakątkach Ziemi, pogłębiające się wyniszczenie środowiska naturalnego jako wynik nieekologicznej polityki wielu państw.

Wszystko to powoduje, że światło krytyki jest kierowane — bezpośrednio lub w sposób mniej eksplicytny — na humanistykę, czyli obszar badań naukowych postrzegany jako kosztochłonny, a pozbawiony społecznej użyteczności i użyteczności<sup>4</sup>. Ponadto pojawia się tu problem merytorycznej rangi narodowej humanistyki, zamkniętej w granicach jednej kultury, a zatem zdaniem niektórych ograniczonej, i wreszcie kwestia podanego w wątpliwość, w związku z lansowanym postulatami przekraczania granic poszczególnych dyscyplin, dyscyplinowego profesjonalizmu.

<sup>3</sup> Ze względu na ograniczenia wydawnicze podaję tylko kilka wybranych czynników, w mojej opinii kluczowych i najbardziej reprezentatywnych.

<sup>4</sup> Jak zauważa Ryszard Nycz: „Taki jest chyba sens osławionej uwagi brytyjskiego ministra o brytyjskich mediewistach (a mediewiści, jak wiadomo, są uznawani — także w Polsce — za kompetencyjną elitę humanistyki), który powiedział, że nie ma nic «przeciwko temu, aby dla celów ozdobnych istniało kilku mediewistów, ale państwo nie ma powodu, żeby za nich płacić»” (2017b, s. 20).

Nowa humanistyka<sup>5</sup>, jak już wspomniałem, to współczesny kierunek w naukach humanistycznych (zwłaszcza w Polsce)<sup>6</sup>, powstały w odpowiedzi na wyzwania, jakie stawia współczesny świat. Można wskazać kilka głównych założeń nowej humanistyki:

- przeciwstawienie się specjalizacji naukowej ograniczonej do jednej ściśle wyodrębnionej dyscypliny lub subdyscypliny naukowej;

- interdyscyplinarność i transdyscyplinarność badań naukowych, holistyczność ujęć, co umożliwia nowe spojrzenie na zjawiska związane z kulturą, historią, literaturą czy sztuką;

- oparcie na nowoczesnym instrumentarium badawczym, takim jak analiza *big data*, sztuczna inteligencja czy programowanie komputerowe;

- zastosowanie nauki w praktyce<sup>7</sup>, dążność do wykorzystania odkryć i wniosków w celu rozwiązywania realnych problemów społecznych i kulturowych<sup>8</sup>.

Wszystkie te elementy tworzą nową humanistykę jako kierunek naukowy, który ma na celu lepsze zrozumienie różnych zjawisk związanych z kulturą, społeczeństwem, historią czy filozofią i może przyczynić się do rozwoju bardziej kompleksowych, interdyscyplinarnych podejść do badania ludzkiego doświadczenia<sup>9</sup>.

Można stwierdzić, że onomastyka jest jednym z obszarów, który zyskał na znaczeniu wraz z rozwojem nowej humanistyki, ta stawia bowiem nacisk na interdyscyplinarność badań, a onomastyka jest jednym z obszarów łączącym w sobie różne dziedziny i dyscypliny nauki, takie jak językoznawstwo, historię, antropologię, literaturoznawstwo, socjologię, filozofię, archeologię i inne.

Nowa humanistyka przyczynia się do rozwoju kolejnych metod i technologii badawczych, które umożliwiają dokładniejsze i bardziej precyzyjne badania nad nazwami własnymi. Dzięki analizie *big data* i sztucznej inteligencji naukowcy mogą przeprowadzać kompleksowe badania nad nazwami własnymi, co pozwala na uzyskanie nowych wniosków na temat związków między językiem a kulturą czy

---

<sup>5</sup> Wiele niuansów i problemów szczegółowych dotyczących nowej humanistyki zawiera praca Przemysława Czaplińskiego i in. (2017).

<sup>6</sup> W domenie badań filologicznych wcześniej dostrzegli walory nowej humanistyki literaturoznawcy. Prace lingwistyczne, choć czasami mieszczą się w zakresie tej domeny, zazwyczaj nie zawierają jednak jasnych deklaracji metodologicznych odnoszących się do neohumanistyki.

<sup>7</sup> Wątek ten pojawia się także w opracowaniach z zakresu teorii nauki, podejmujących różne pojmowaną ideę uniwersytetu (zob. np. Bobko, Gałkowski, 2012; Cwynar, 2005; Heller, 2012; Newman, 1852/1990). O powinnościach uniwersytetu traktują też prace pomieszczone w tomie „Idea uniwersytetu. Reaktywacja” (Sztompka, Matuszek, 2015).

<sup>8</sup> Na przykład badania w zakresie literatury i kultury popularnej mogą pomóc w zrozumieniu trendów kulturowych i pomóc w tworzeniu bardziej adekwatnych strategii marketingowych.

<sup>9</sup> Podobne badania mogą prowadzić także do ustaleń natury krytycznej, a co najmniej rewidującej (por. np. Adorno, 2021; Latour, Woolgar, 2020).

społeczeństwem. Ponadto nowa humanistyka modyfikuje również sposób myślenia o języku jako narzędziu komunikacji. Dotychczas język często był postrzegany głównie w kategoriach fenomenu służącego do przekazywania informacji, natomiast wraz ze zwrotem kulturowym zaczęło się go postrzegać jako element kultury<sup>10</sup>, który wpływa na sposób myślenia, postrzegania świata i kształtowanie tożsamości. Kontynuacja badań prowadzonych w tym duchu wydaje się szczególnie obiecująca.

Badacze wskazują kilka głównych obszarów, na których aktualizują się idee nowej humanistyki. Przywołam tu propozycję R. Nycza (2017b, s. 23–24), który wyodrębnił domeny nowej humanistyki. Są to:

- 1) humanistyka cyfrowa;
- 2) humanistyka zaangażowana (w sprawy społeczne, polityczne, ekonomiczne, kulturowe, „o charakterze krytyczno-emancypacyjnym wobec nowoczesnych założeń neutralności i autonomii”);
- 3) humanistyka kognitywna („nurt zdaje się łączyć różne humanistyczne programy zakładające wykorzystanie wyników i metod, współpracę, a najlepiej także wymianę z przyrodoznawstwem i naukami ścisłymi”);
- 4) posthumanistyka<sup>11</sup> („jeśli rozumieć ją dość szeroko jako orientację badającą relacje człowieka ze środowiskiem, naturalno-kulturowym, które na niego działa i na które on oddziałuje”);
- 5) humanistyka artystyczna („mieszcząca tyleż humanistykę wykorzystującą narzędzia i praktyki artystyczne, co sztukę jako opartą na badaniach praktykę kulturową”).

Podsumowując, można zgodzić się ze stwierdzeniem:

Każdy z tych nurtów kładzie mosty w miejsce murów, które wcześniej oddzielały humanistyczną refleksję od: a) sfery techniki i technologicznego instrumentarium; b) życia społecznego, polityki, historii, ekonomii, praktyk kulturowych; c) nauk ścisłych (rów wykopany w czasach antypozytywistycznego przełomu dla ochrony autonomii nauk o duchu); d) środowiska przyrodniczego (inna część owego rowu, wynoszącego człowieka ponad i poza naturę); e) sztuk pięknych, literatury i innych praktyk artystycznych, pojętych wcześniej jako przedmioty badań

---

<sup>10</sup> Nie znaczy to, że nie pojawiały się prace onomastyczne, w których nazwy własne były traktowane jako świadectwo czy zwierciadło kultury, choć na ogół nie zawierały deklaracji metodologicznych odnoszących się do założeń nowej humanistyki. Zob. np. opracowania z zakresu onomastyki odnoszące się do zagadnień ogólnokulturowych (np. Jędrzejko, 2000), komunikacji internetowej (np. Naruszewicz-Duchlińska, 2003; Rutkiewicz, 1999), literatury jako zwierciadła kultury (np. Graf, 2015). Podobne tropy można odnaleźć w opracowaniach onomastycznych odwołujących się do kontekstów psycholingwistycznych (np. Rutkiewicz-Hanczewska, 2016), glottodydaktycznych i innych.

<sup>11</sup> Mariusz Rutkowski proponuje wyodrębnić w tym kontekście jeszcze transhumanistykę odnoszącą się do relacji człowiek — materia nieożywiona, manifestującą się do takich domen, jak sztuczna inteligencja, robotyka czy automatyka humanoidalna (2021, s. 35–36).

humanistycznych, a nie ich część składowa. W praktyce rozszerza to rzeczywiście możliwość badań na cały obszar humanistyki (w szerokim znaczeniu) oraz na jej nowe pograniczne terytoria, wszakże przy braku wyraźnych kryteriów odróżniających ją od innych obszarów badań (Nycz, 2017b, s. 24).

W kolejnych częściach niniejszego opracowania postaram się wskazać ewentualne możliwości włączenia badań onomastycznych w poszczególne domeny nowej humanistyki. Problem relacji onomastyki do nowej humanistyki podejmuje także M. Rutkowski, wskazując między innymi na ustalenia R. Nycza. Uczony wskazuje przede wszystkim na potencjał polityczny onomastyki, rozumiany jako

możliwość oddziaływania na odbiorcę/użytkownika i wpływania na jego przekonania, świadomość, postawy związane z „życiem wspólnotowym” (...), lub choćby tylko uwrażliwiania go na te aspekty poprzez fakt, że nazwy nie są (lub nie zawsze są) politycznie neutralne. Odsłanianie nieoczywistych, ukrytych, nierzadko naturalizowanych pokładów ideologii, sądów, norm kulturowych to w świetle tego nie tylko przypadkowy „odprysk” towarzyszący innym, poznawczym celom (Rutkowski, 2021, s. 40)<sup>12</sup>.

## 2. HUMANISTYKA CYFROWA

Jest to najbardziej rozwinięta domena nowej humanistyki (Nycz, 2017b, s. 23), wciąż dynamicznie się rozwijająca i doskonaląca swoje instrumentarium. W lingwistyce wyrazistym obszarem badań cyfrowych są badania korpusowe. Możliwości wykorzystania danych cyfrowych w badaniach onomastycznych są znaczące, przede wszystkim dzięki dużej dostępności danych w Internecie, ale też baz danych o bardziej ograniczonym zasięgu. Domenami onomastyki szczególnie uprzywilejowanymi są:

— antroponomastyka — dzięki dostępności do bazy PESEL badania w tym obszarze były już prowadzone nad nazwiskami (np. Skowronek, 2001), dodatkowo wykorzystywane są źródła internetowe w różnych odmianach, np. portale tematyczne do badań nad nickami internetowymi (np. Siwiec, 2014), jak również słowniki cyfrowe nazw osobowych;

— toponomastyka — nazwy miejscowe rejestrowane są w różnych bazach danych (np. PRNG, Geonames czy dane AtlasFontium), na stronach gmin, funkcjonują także zdigitalizowane słowniki toponimów;

— chrematonomastyka — onimy stanowiące obiekt jej zainteresowań są ogólnie dostępne w sieci (są to np. spisy firm, punktów usługowych, hoteli, rozmaitych towarów i innych dóbr);

---

<sup>12</sup> W otwarciu onomastyki na założenia nowej humanistyki M. Rutkowski (2021) widzi szansę na opis takich kategorii i fenomenów, jak klasowość, kosmopolityzm, dominacja władzy, globalizacja, nacjonalizm czy etnocentryzm.

— medioonomastyka — nazwy mediów, podobnie jak same media, funkcjonują już właściwie głównie w Internecie, dlatego też dotarcie do nich jest łatwe i umożliwia prowadzenie badań w tym zakresie;

— ideonimia — nazewnictwo szeroko rozumianych tekstów kultury obecne jest w różnych zasobach sieciowych, np. bazach danych, na portalach tematycznych czy na stronach instytucji kultury;

— onomastyka tekstu i dyskursu — badania z tego zakresu możliwe są zwłaszcza dzięki rozwojowi baz danych w postaci korpusów, które mogą zostać wykorzystane również w dociekaniach nad nazwami własnymi obecnymi w różnych tekstach, gatunkach i dyskursach.

Już wstępna refleksja nad możliwością badań z zakresu lingwistyki cyfrowej odnosząca się do onomastyki pokazuje, że jest to domena szeroka i perspektywiczna. Ciągły, dynamiczny rozwój technologii informatycznych zapewnia jej dalsze sukcesy i możliwość podejmowania zróżnicowanych pod względem tematycznym i stopnia pogłębienia analiz oraz interpretacji problemów badawczych.

Warto jednak zauważyć, że niektórzy badacze (Maryl, 2017; Kłosiński, 2021) wyodrębniają trzy fale humanistyki cyfrowej (analogicznie do trzech fal feminizmu):

pierwsza, skupiona na digitalizacji oraz strukturze technologicznej, druga, która buduje nowe środowiska i narzędzia wytwarzania, przekazu i upowszechniania wiedzy, i trzecia, fala krytycznego namysłu nad epistemologią narzędzi cyfrowych i wytwarzanej przez nie wizji świata. Tylko druga fala miałaby stanowić „punkt dojścia dla całej humanistyki”, wobec której pierwsza fala pozostaje jedynie „remediacją” (...), a trzecia zmierza do jej przekroczenia. (Kłosiński, 2021, s. 148)<sup>13</sup>.

Pokazuje to, że poszczególne nurty nowej humanistyki podlegają już procesowi analizy krytycznej w jej obrębie. Sądzę, że na gruncie onomastyki funkcjonujemy obecnie równolegle — w obrębie oddziaływania fali pierwszej i drugiej.

### 3. HUMANISTYKA ZAANGAŻOWANA

Przez humanistykę zaangażowaną rozumiem aktywność badawczą uwzględniającą i włączającą w domenę obserwacji kluczowe problemy natury społecznej i kulturowej, wrażliwość na przemiany otaczającego świata dotyczące człowieka. Ten nurt badań obecny jest w lingwistyce od pewnego czasu, choć refleksja onomastyczna jest tu raczej skromna. Jak można by to zmienić? Szansy upatruję przede wszystkim w rozwoju dociekań o charakterze dyskursologicznym.

<sup>13</sup> „W najbardziej radykalnym wydaniu owa krytyka przybiera formę ataku na humanistykę cyfrową jako przejaw neoliberalnej kolonizacji uniwersytetu i ostatniego bastionu oporu, jakim jest humanistyka” (Maryl, 2017, s. 436–437).

Szczególnie cenne mogą okazać się tu zdobycze lingwistyki dyskursu, w zastosowaniu jej instrumentarium widzę możliwość poszerzenia i przemodelowania badań onomastycznych.

Dyskurs jest jednym z pojęć modelujących oraz dynamizujących współczesną refleksję humanistyczną i społeczną, stanowi też kategorię poznawczą niezwykle inspirującą do dalszych poszukiwań w obszarze problemów i tematów obecnych już wcześniej w myśli naukowej. Nie chciałbym przyjmować jednej definicji dyskursu, ponieważ wydaje mi się, że jako kategoria otwarta pojęcie to fluktuuje i ma potencjał dostosowania się do przedmiotu badań, ponadto wyrasta z określonych praktyk badawczych danych środowisk naukowych<sup>14</sup>. Do cech dyskursu jako pojęcia operacyjnego współczesnej refleksji humanistycznej i społecznej, w tym językoznawczej należałoby dodać znaczącą rolę schematów myślowych kształtujących perspektywę danej społeczności, kontekst temporalno-spacjalny, jego potencjał socjokulturowy i socjokognitywny (Witosz, 2016, s. 27; zob. też Witosz, 2009). W tym miejscu warto przywołać syntetyczną definicję Normana Fairclougha: „Dyskurs jest sposobem nadawania znaczenia pewnemu konkretnemu obszarowi życia społecznego postrzeganemu z określonej perspektywy” (Fairclough, 1995, s. 14; cyt. za Wodak, 2008, s. 189).

Badania w tej domenie są już prowadzone, doczekały się nawet opracowań monograficznych (Rejter, 2016; Rutkowski, Skowronek, 2020), odnoszących się do relacji nazwa własna — dyskurs z różnych perspektyw. M. Rutkowski i K. Skowronek formułują swoją koncepcję badawczą następująco:

W książce (...) przedstawiamy metodę badawczą, która opiera się na założeniu, że nazwy własne znaczą, a w wymiarze społecznym działają. Przyglądamy się onimom różnych kategorii w ich otoczeniu tekstowym i dyskursywnym — a więc nazwom w użyciu. Interesują nas nazwy w konkretnych wypowiedziach, nazwy użyte nieprzypadkowo, nazwy stanowiące niekiedy oś, a czasami tło umożliwiające dotarcie do rzeczywistej wartości semantycznej, pragmatycznej, ideologicznej, aksjologicznej i performatywnej komunikatów językowych. Przyjęcie tego rodzaju optyki badawczej uprawnia nas (...) do podtrzymania prawdziwości wyjściowego założenia, choć być może ostrożniej byłoby napisać, że nazwy własne nie tyle znaczą, co „znaczą” (2020, s. 5).

Przedstawione przez autorów ustalenia o charakterze teoretycznym oraz analizy empiryczne, odnoszące się między innymi do takich dyskursów, jak: publiczny, polityczny, medialny czy terapeutyczny, poświadczają ustalenia wstępne

<sup>14</sup> Pozostają zatem w zgodzie z koncepcją Bożeny Witosz, że dyskurs jest kategorią relatywną a nie wieloznaczną; za tą samą badaczką przyjmuję tezę o odmienności dyskursu i tekstu, ponadto o ideacyjnym charakterze dyskursu i wreszcie relatywizacji tegoż wobec innych modeli tekstu (zwłaszcza gatunku i stylu) (Witosz, 2016, s. 20–22).

i tezy leżące u podstaw koncepcji onomastycznej analizy dyskursu. W monografii dowiedziono swoistej mocy sprawczej onimów, dotyczącej rozmaitych sfer życia jednostki, grup społecznych czy całej wspólnoty komunikatywnej, zyskującej manifestację właśnie na poziomie dyskursu. Dzięki wymiarowi kulturowo-społecznemu zaproponowanego postępowania, a także dowiedzionej performatywnej funkcji nazw własnych wraz z całym spektrum skomplikowanych kwestii odnoszących się do aspektu semantycznego onimu, można zaliczyć je do kręgu humanistyki zaangażowanej.

Inne ujęcie stanowi monografia Artura Rejtera (2016, zob. też 2019b), w której zaproponowano opis i interpretację nazw własnych w tekstach literackich na poziomie gatunku i dyskursu na materiale literatury barokowej. Autor starał się dowiedzieć, że onomastykon interpretowany ze względu na jego udział w konstytuowaniu poziomu dyskursu wykazuje cechy właściwe tak dla kultury epoki, jak i — co może nawet ważniejsze — właściwości ponadkulturowe. Poświadczają to liczne mitonimy oraz nazwy związane z formacją chrześcijańską — można je określić mianem topicznych<sup>15</sup>, zwłaszcza w odniesieniu do całego piśmiennictwa staropolskiego. Obserwacje dotyczące nazw w wybranych dyskursach barokowych (miłosnym, erotycznym oraz metafizycznym) doprowadziły do wniosków o specyficznym pokrewieństwie i bliskości gatunku oraz dyskursu, czasami bowiem nie sposób oddzielić tych poziomów komunikacji i analizy. Wnioski płynące z onomastycznych analiz tekstów kreacyjnych można odnieść do sfery społeczno-kulturowej, podstaw danej formacji cywilizacyjnej, uniwersalnych mechanizmów wykorzystywanych w komunikacji autotelicznej, zawsze jednak związanej z człowiekiem i jego kontekstem kulturowo-społecznym, a zatem do założeń humanistyki zaangażowanej. Dalsze badania, zorientowane na różne obszary komunikacji, a tym samym różne dyskursy, pomogą też o powiązaniach onomastyki z humanistyką zaangażowaną umocnić.

#### 4. HUMANISTYKA KOGNITYWNA

Jak zauważa R. Nycz:

Humanistyka kognitywna, jakkolwiek najbardziej otwarta na idee, metody i wyniki badań nauk przyrodniczych (zwłaszcza o życiu i o umyśle), jest też — o ile mogą sądzić — relatywnie w najbardziej nierównoprawnym z nimi położeniu; zderza się bowiem w praktycznych próbach współpracy z twardym stanowiskiem przedmiotowym i metodologicznym tych twardych nauk (mimo całej demokratycznej, koncyliacyjnej i ekumenicznej ideologii, którą ta współpraca bywa otaczana) (2017b, s. 27).

---

<sup>15</sup> O nazwach topicznych zob. Sarnowska-Giefing, 2010.

W tradycji językoznawstwa odnotowujemy jednak udane próby mariażu humanistyki z naukami ścisłymi (dziś już ustabilizowane na poziomie subdyscyplin), np. lingwistyka matematyczna, stylistyka statystyczna czy wreszcie stylometria. W domenie teorii i empirii nazw własnych ciekawe wydają się badania z pogranicza onomastyki i psycholingwistyki. Można tu przywołać na przykład pracę Małgorzaty Rutkiewicz-Hanczewskiej (2016). Badaczka stwierdza między innymi, że neurobiologia nazywania oraz wzorce zaburzeń nazywania potwierdzają nie tylko funkcjonalną równorzędność rzeczowników własnych i pospolitych, lecz także ich paralelizm biologiczny. Nie ma tu mowy o całkowitej podrzędności jednego systemu wobec drugiego. Dostrzegalna na poziomie neuroanatomicznym odrębność apelatywów i nazw własnych polega na tym, że propria mają znacznie bardziej rozproszoną aktywację neuronalną. Jest ona mniej zlateralizowana, co oznacza, że w aktualizowaniu rzeczowników własnych biorą udział struktury zarówno lewej, jak i prawej półkuli mózgu. Popularną obecnie teorię o udziale lewej okolicy skroniowej w aktywacji nazw własnych uzupełniają badania, w których prawy przedni biegun skroniowy skojarzony jest z większymi trudnościami w wyszukiwaniu wiedzy semantycznej na temat osób. Na aktywację półkuli prawej w nazywaniu osób wskazują też eksperymenty w zakresie przeczaszkowej stymulacji prawego bieguna skroniowego. Prowadzone badania nad anomią propriálną potwierdzają jej występowanie nie tylko u pacjentów z udarem lewostronnym, lecz także (aczkolwiek w mniejszym zakresie) w grupie pacjentów z udarem zlokalizowanym prawostronnie.

Spostrzeżenia natury psycholingwistycznej wnoszą nowe treści i tezy do teorii nazw własnych i pospolitych. Jak widać, uznanie komplementarności nauk humanistycznych i przyrodniczych może przynieść interesujące, nowe, inspirujące do dalszych poszukiwań wnioski.

## 5. POSTHUMANISTYKA

Zdaniem R. Nycza:

Posthumanistyka (...) budzi chyba dziś największe spory ideowe, światopoglądowe, filozoficzne — co zdaje się wskazywać na wagę podejmowanych zagadnień oraz jej rosnące znaczenie dla humanistyki w ogóle. Studia nad rzeczami, materialnością, środowiskiem przyrodniczym, światem roślinnym i zwierzętami, rozwijane w jej ramach od rozmaitych stron dochodzą do granic, opukują trwałość bariery antropologicznej oraz możliwości poszerzenia obszaru antropologicznego poznania (2017b, s. 28).

Współcześni filozofowie, m.in. Bruno Latour, dostrzegają tu jednak szansę na holistyczne ujęcie człowieka i świata, które humanistom powinno być bliskie:

stoimy nie tylko w obliczu ryzyka przegapienia wszystkiego, co interesujące w bytach, na które natyka się antropologia osobliwie zwana „kulturową” lub „społeczną”, ale nadto ryzykujemy również i to, że nie oddamy nawet sprawiedliwości temu czemuś, co jeszcze dziwniej określa się jako „materialność”, którą uczyniono „tamtą stroną” zgłębianą podobno przez antropologię fizyczną. (...) Niezależnie od etymologii, nie ma żadnego powodu, by antropologia pozostawała antropocentryczna. Oznacza to jedynie tyle, że dyscyplina ta jest szczególnie zainteresowana pewnymi punktami styku tych czynników sprawczych (agencji) oraz pewnymi figurami historycznymi kojarzonymi z określeniem „człowieczeństwo” (Latour, 2014, s. 581, 583).

Syntetyzując problem, za R. Nyczem możemy stwierdzić:

Ryzykując karykaturalne uproszczenie, powiedziałbym, że posthumanistyka rozpatruje człowieka w środowisku „kulturonatury” (zwrotnego sprzężenia między kulturą i naturą, historią i przyrodą, tym, co społeczne, i tym, co biologiczne...). W tym kontekście, po pierwsze, sam człowiek ujmowany jest jako ‘hybryda’ w typie „zwierzoczekoupiora” (że posłużę się znowu aktualnym literackim wynalazkiem pojęciowym Konwickiego); psychocieleśnej istoty o władniętej przez zmyły przeszłości, widma przyszłości oraz fantazmaty pragnień i afektywnych pobudek... A nie jako ów sławny ongiś Monsieur Teste (figura wykreowana przez Paula Valéry’ego); czysty intelekt, samowładny pan swego losu i władca stworzenia (lokowany ponad i poza środowiskiem biologiczno-przyrodniczo-materialnym). A po drugie, i człowiek, i kultura nie mogą być już sytuowani na zewnątrz — i w opozycji do — natury, lecz suplementarnie: w środowisku wzajemnie sprawczej partycypacji (Nycz, 2017b, s. 29).

Przenosząc te spostrzeżenia na grunt badań onomastycznych, możemy zwrócić się ku obserwacji nazewnictwa zwierząt, mającej już ugruntowaną pozycję w polskiej onomastyce<sup>16</sup>. Trzon badań stanowiłyby tu dociekania nad repertuarem onimicznym, mechanizmami nazewniczymi, odniesieniami nazw własnych zwierząt do świata człowieka, jego systemu wartości, ale również szerzej — obszaru nazewniczego funkcjonującego także w tekstach kultury i epokach czy dodatkowo w różnych dyskursach. Warto też przyjrzeć się sposobom zwracania się do zwierzęcia w sytuacjach bliskich relacji doń człowieka, co może stanowić przejaw przewartościowania kategorii antropocentryzmu, zniesienie jego kulturowej hegemonii. Zoonimia powinna być rozpatrywana przede wszystkim z uwzględnieniem założeń o przemianach podejścia do podmiotowości zwierząt, naruszenia dotychczasowego stabilnego (podległego wobec człowieka) ich miejsca w Wielkim Łańcuchu Bytów, co znajduje się w centrum zainteresowań *animal studies*. Tu zbliżamy się także częściowo do ustaleń z zakresu ekolingwistyki, posthumanizmu czy szeroko ujmowanej lingwistyki kulturowej, dookreślających obszar nowej humanistyki także w rozmaitych jej domenach. Z tego typu dociekań może się wyłonić nowohumanistyczny (i posthumanistyczny) obraz relacji człowieka do

<sup>16</sup> Badania nad zoonimią mają w polskiej onomastyce określoną tradycję (zob. np. Strutyński, 1996; Rejter, 2019c).

innych elementów ożywionych, ale może też nieożywionych kultury. Dodatkowo dociekania natury historycznej w tym zakresie pomogłyby uchwycić dynamikę kategorii antropocentryczności dziś poddawaną krytyce (zob. np. Marzec, 2021).

## 6. HUMANISTYKA ARTYSTYCZNA

To najmłodsza subdomena nowej humanistyki, obecna w refleksji światowej od około trzydziestu lat, w Polsce może od niespełna dekady, swą obecność zaznacza przede wszystkim w obszarze badań antropologicznych (Kosińska, 2016; Rakowski, 2016). W kulturze zachodniej badania te doczekały się już opracowania syntetycznego (Leavy, 2018), co dowodzi — mimo stosunkowo krótkiej tradycji — ugruntowanej ich pozycji. Nurt ten

tworzą badania oparte na sztuce, posługujące się sztuką, *art based research*, które znajdują swe dopełnienie w wykorzystaniu badań humanistycznych przez sztukę (zwłaszcza sztukę tzw. nurtu krytycznego). Funkcją tego niezbyt fortunego określenia — humanistyka artystyczna — jest wskazanie na wzajemne związki między tymi dziedzinami praktyk poznawczo-kulturowych. (...) Łączą bowiem podejścia wynikające z zaangażowania w społeczne problemy z ujęciami nauk społecznych tzw. zorientowanych na działanie oraz różnymi formami artystycznymi (narracyjnymi, performatywnymi, wizualnymi). Artystyczny eksperyment zostaje tu potraktowany jako jeden ze sposobów konstruowania humanistycznego poznania, i to takiego, które wykracza poza granice języka i pojęciowej racjonalności. Badania oparte na sztuce zmierzają w ten sposób do poszerzenia granic poznania oraz wiedzy o ludzkich zdolnościach, funkcjach i formach pojmowania, a także sposobach formowania tożsamości, postaw sprawczego działania, struktury odczuwania, afektywnego podłoża więzi wspólnotowych etc. (Nycz, 2017b, s. 29–30).

Onomaści mogą nie tyle wpisać się w ten kierunek, co wzbogacić go o meta-refleksję. Myślę tu przede wszystkim o onomastycznych analizach dyskursu sztuki w różnych jego przejawach. Interesujące są obserwacje mechanizmów nazewniczych, aspektów semantycznych i kontekstów pragmatycznych ideonimów z obszaru sztuk plastycznych, na przykład nurtu krytycznego. Ich obserwacja pozwala dopełnić wiedzę z zakresu historii kultury, ale też wskazać na udział sztuki w procesie społecznego zaangażowania, zabierania głosu w sprawie człowieka postrzeganego z różnych perspektyw wykluczających czy marginalizujących<sup>17</sup>. W tym zakresie były już prowadzone badania (Rejter, 2019a, 2019b), a poczynione ustalenia dotyczą sztuki współczesnej, zwłaszcza w jej odmianie krytycznej, społecznie zaangażowanej. Ujęcie to wykorzystuje słabo zbadany do tej pory materiał — tytuły dzieł reprezentujących różne rodzaje sztuk plastycznych, np. malarstwa, rzeźby, fotografii, instalacji, performansu, projektów multimedialnych.

<sup>17</sup> Zob. np. A. Rejter (2019a, 2019d), obserwacje tu pomieszczone dotyczą sztuki powstałej w okresie od połowy XX wieku do czasów współczesnych, niemniej można podobne badania osadzić także w perspektywie historycznej.

Tytuły dzieł sztuki zgrupowano wokół kilku typów semantycznych: nawiązujące do płci, seksualności, ciała, tytuły intertekstualne, obcojęzyczne, otwarte, tytuły z komponentem meta-. Znaczącym uzupełnieniem, ale i kontekstem tych badań są choćby zdobycze feminizmu, *gender*, *queer* i *men's studies* w aspekcie sztuki zaangażowanej czy szerzej — filozofii człowieka.

## 7. WNIOSKI

Przeprowadzone obserwacje skłaniają do sformułowania kilku konkluzji podsumowujących dotyczących relacji między onomastyką a założeniami nowej humanistyki:

1. Wnioski wynikające z badań nad nazwami własnymi są nie tylko ważne dla nauki jako konstruktu abstrakcyjnego, ale także dla praktyki (wymienić można tu chociażby wykorzystanie technik nazewniczych adekwatnych do sytuacji, celu, w którym nazwa zostaje powołana); może to mieć wymiar nie tylko praktyczny w sensie na przykład ekonomicznej użyteczności, ale też obyczajowy, społeczny, jednostkowy, polityczny, estetyczny i in. — owa przydatność onomastyki znajduje zatem manifestacje w poznawaniu, lepszym rozumieniu człowieka i świata, ale może również — przy całej świadomości idealizmu tego założenia — w ich „poprawianiu”.

2. Onomastyka powinna być traktowana przede wszystkim jako subdyscyplina lingwistyki i szerzej — humanistyki, stanowiąca źródło wiedzy o kulturze, wobec tego nazwa własna opisywana *per se*, z pominięciem szerokiego kontekstu kulturowego, moim zdaniem nie wnosi nowych ani znaczących treści do wiedzy z zakresu tak onomastyki, jak i językoznawstwa.

3. Oprócz opisu i interpretacji zjawisk odnoszących się do samego języka i komunikacji onomastyki powinni dążyć do formułowania wniosków diagnostycznych i perspektywicznych, naświetlających aktualne problemy człowieka i świata, a także uwrażliwiających na nie.

4. Koniecznym założeniem jest pielęgnowanie i pogłębianie otwarcia metodologicznego onomastyki na inne subdyscypliny, dyscypliny i dziedziny nauki, jej zorientowanie na postawione pytanie, a nie na narzędzia, które miałyby zostać użyte do udzielenia odpowiedzi.

5. Refleksja onomastyczna w obrębie poszczególnych domen nowej humanistyki potwierdza czasami ich krzyżowanie się, a tym samym komplementarność i szansę na ujęcie holistyczne danego problemu.

Rozwój badań onomastycznych prowadzonych w kontekście nowohumanistycznym z pewnością pozwoli przewartościować i zreinterpretować istotę nauki o nazwach własnych rozumianej wprawdzie jako subdyscyplina lingwistyki, ale otwartej na inne dziedziny i dyscypliny wiedzy.

## LITERATURA

- Adorno, T.W. (2021). *Przemysł kulturalny. Wybrane eseje o kulturze masowej* [Cultural industry. Selected essays on mass culture] (M. Bucholc, tłum.). Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Bielik-Robson, A. (2017). Nowa humanistyka: w poszukiwaniu granic [New humanities: In search of boundaries]. *Teksty Drugie*, 1, 146–162. <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.12>
- Bobko, A., Gałkowski, S. (2012). Uniwersytet — tradycja i współczesne wyzwania [University — tradition and contemporary challenges]. W: M. Żadrecka-Nowak, J. Skrzypek-Faluszczyk (red.), *Idea uniwersytetu dziś. Perspektywa filozoficzna* (s. 78–90). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Cwynar, K. (2005). Idea uniwersytetu w kulturze europejskiej [The idea of the university in European culture]. *Polityka i Społeczeństwo*, 2, 46–59.
- Czapliński, P., Nycz, R., Antonik, D., Bednarek, J., Dauksza, A., Misun, J. (red.). (2017). *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii* [The new humanities: taking positions, negotiating autonomy]. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Fairclough, N. (1995). *Critical Discourse Analysis: the Critical Study of Language*. London–New York: Longman.
- Gajda, S. (2013). Teoria stylu i stylistyka [Theory of style and stylistics]. W: E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Styl współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej* (s. 15–33). Kraków: Universitas.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming. The onomastics of Polish contemporary prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Heller, M. (2012). Idea uniwersytetu [The idea of the University]. *PAUza Akademicka*, 169, 1–3.
- Jędrzejko, E. (2000). Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata: w stronę porównawczej onomastyki kulturowej [The onymic systems of different languages and linguistic images of the world: towards a comparative cultural onomastics]. *Onomastica*, 45, 5–25.
- Kłosiński, K. (2021). Humanistyka nowa [New humanities]. *Teksty Drugie*, 2, 139–152. <https://doi.org/10.18318/td.2021.2.8>
- Kosińska, M. (2016). Między autonomią a epifanią. Art based research, badania jakościowe i teoria sztuki [Between autonomy and epiphany: Art-based research, qualitative research, and art theory]. *Sztuka i Dokumentacja*, 14, 12–27.
- Latour, B. (2014). Wyrывая się snom i spekulacjom — prezentacja AIME [Breaking free from dreams and speculations — A presentation of AIME] (K. Abriszewski, tłum.). W: M. Buchowski, A. Bentkowski (red.), *Kolokwia antropologiczne. Problemy współczesnej antropologii społecznej* (s. 580–591). Poznań: Nauka i Innowacje.
- Latour, B., Woolgar, S. (2020). *Życie laboratoryjne. Konstruowanie faktów naukowych* [Laboratory life: constructing scientific facts] (K. Abriszewski, P. Gaska, M. Smoczyński, A. Zabielski, tłum.). Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Leavy, P. (2018). *Metoda spotyka sztukę. Praktyki badawcze oparte na sztuce* [Method meets art: Research practices based on art] (K. Stanisław, J. Kucharska, tłum.). Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Lech-Kirstein, D. (2015). Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych [Cultural turn in onomastic research]. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 30, 85–95. <https://doi.org/10.14746/psj.2015.30.5>
- Markowski, M.P. (2013). *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki* [Politics of sensitivity: An introduction to the humanities]. Kraków: Universitas.
- Maryl, M. (2017). Kim są nowi humaniści cyfrowi? [Who are the new digital humanists?]. W: P. Czapliński, R. Nycz, D. Antonik, J. Bednarek i in. (red.), *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii* (s. 286–300). Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.

- Marzec, A. (2021). *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata* [Anthroposhadow: philosophy and aesthetics after the end of the world]. Warszawa: PWN.
- Naruszewicz-Duchlińska, A. (2003). Pseudonimy internetowe (nicknames) jako forma auto-reklamy [Internet pseudonyms (nicknames) as a form of self-promotion]. *Prace Językoznawcze*, 5, 85–98.
- Newman, J.H. (1990). *Idea uniwersytetu* [The idea of University] (P. Mroczkowski, tłum.). Warszawa: PWN. (Oryginalna praca opublikowana w 1852 r.).
- Nycz, R. (2017a). *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki* [Culture as a verb: Exploring new humanities]. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Nycz, R. (2017b). Nowa humanistyka w Polsce: kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji [New humanities in Poland: Some highly subjective observations, conjectures, refutations]. *Teksty Drugie*, 1, 18–40. <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.2>
- Rakowski, T. (2016). Sztuka w przestrzeniach wiejskich i eksperymenty etnograficzne. Pożegnanie kultury zawstydzenia: jednoczasowość, zwrot ku sobie, protosocjologia [Art in rural spaces and ethnographic experiments: Farewell to the culture of shame — simultaneity, turn towards the self, proto-sociology]. *Teksty Drugie*, 4, 66–87. <https://doi.org/10.18318/td.2016.4.4>
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu* [Proper name in relation to genre and discourse]. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2019a). Mężczyzna obnażony? Tytuły aktów męskich w polskiej sztuce współczesnej [Bared man? Titles of male nudes in Polish contemporary art]. W: A. Rejter (red.), *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* (s. 183–195). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2019b). *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* [Proper names in (con)texts of culture]. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2019c). Od Aluzji do Zwalca. O imionach koni [From Aluzja to Zwalec. On the names of horses]. W: A. Rejter (red.), *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* (s. 279–288). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2019d). Onimia w służbie płci. Tytuły dzieł sztuki kobiecej [Onymy in service of gender: Titles of female artworks]. W: A. Rejter (red.), *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* (s. 169–182). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (w druku). Badania historycznojęzykowe wobec nowej humanistyki [Historical-linguistic research in the context of new humanities]. *Forum Lingwistyczne*.
- Rutkiewicz, M. (1999). Onomastyczny status irconimów [The onomastic status of irconyms]. *Onomastica*, 44, 117–123.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2016). *Neurobiologia nazywania. O anomii propralnej i apelatywnej* [Neurobiology of naming: On propral and appellative anomie]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rutkowski, M. (2021). Co bada i czemu służy onomastyka? Kilka refleksji w kontekście nowej humanistyki [What does onomastics study and what purpose does it serve? Some reflections in the context of new humanities]. *Prace Językoznawcze*, 23(2), 31–41. <https://doi.org/10.31648/pj.6597>
- Rutkowski, M. (2022). Metodologie w onomastyce a kultura [Methodologies in onomastics and culture]. *Onomastica*, 66, 37–50. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.5>
- Rutkowski, M., Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic discourse analysis]. Kraków: Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica.
- Siwiec, A. (2014). Pseudonimy internetowe vel nicki — charakterystyka onomastyczna i uzus [Internet pseudonyms or nicknames: Onomastic characteristics and usage]. *Roczniki Humanistyczne*, 62(6), 101–122.
- Skowronek, K. (2001). *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne* [Contemporary Polish surnames: A statistical-cognitive study]. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.

- Strutyński, J. (1996). *Urbozoonimia miejska* [Urban zoonymy]. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sztompka, P., Matuszek, K. (red.). (2015). *Idea uniwersytetu. Reaktywacja* [The idea of the university: Reactivation]. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Tabaszewska, J. (2022). *Humanistyka służebna. Negocjowanie pola i budowanie autonomii w dobie kryzysu* [Servant humanities: Negotiating the field and building autonomy in times of crisis]. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Witosz, B. (2009). *Dyskurs i stylistyka* [Discourse and stylistics]. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz, B. (2016). Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej [The category of discourse in Polish academic education]. W: W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga (red.), *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne* (s. 19–39). Kraków: Universitas.
- Wodak, R. (2008). Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego [Populist discourse: Rhetoric of exclusion and genres of written language]. W: A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do analizy społecznej* (s. 186–215). Kraków: Universitas.

## SUMMARY

### STUDIES IN ONOMASTICS AND THE NEW HUMANITIES

The article discusses the possibilities of expanding the scope of onomastics research through the establishment of a new humanities framework. This framework involves opposing the scientific specialization limited to a single distinct discipline or sub-discipline; interdisciplinary and transdisciplinary scientific research; holistic approaches that enable a new perspective on phenomena related to culture, history, literature, and art; reliance on modern research tools such as big data analysis, artificial intelligence, and computer programming; and the application of science in practice, aiming to use discoveries and conclusions to solve real social and cultural problems. The concept of aligning onomastics with the new humanities is based on Ryszard Nycz's proposal, which distinguishes digital humanities, engaged humanities, cognitive humanities, posthumanities, and artistic humanities within the new humanities. In each of these domains, possibilities for researching proper names are identified. The observations lead to the conclusion that: 1. Conclusions from research on proper names are not only important for science as an abstract construct but also for practice. 2. Onomastics should be treated primarily as a sub-discipline of linguistics and more broadly as part of the humanities, providing knowledge about culture. 3. In addition to describing and interpreting language and communication-related phenomena, onomastics should strive to formulate diagnostic and prospective conclusions highlighting current human and world issues, as well as raising awareness about them. 4. It is essential to nurture and deepen the methodological openness of onomastics to other sub-disciplines, disciplines, and fields of science, focusing on the question rather than the tools to be used to provide answers. 5. Onomastic reflection within the various domains of the new humanities sometimes confirms their intersection, thus highlighting complementarity and the opportunity for a holistic approach to a given problem.

Key words: onomastics, proper name, new humanities, onomastics methodology, engaged humanities